




Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska

 <https://orcid.org/0000-0002-9656-3048>

Instytut Historii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Ideologia „przedmurza chrześcijaństwa” jako przykład propagandy w walce z Imperium Osmańskim

Termin *antemurale* sięga swoimi początkami czasów antycznych, kiedy wiele miast posiadało mury obronne czy też przedmurza, które gwarantować miały ich bezpieczeństwo. Wówczas pojawił się starogrecki zwrot *προτειχίσματα* (*Proteichismata*), który wkrótce znalazł łaciński odpowiednik w postaci słów *antemurale* lub *propugnaculum*. Oznaczał on wzmocnione mury obronne, chroniące polis przed atakami maszyn oblężniczych¹. Pierwszy raz grecki termin *προτειχίσματα* (*Proteichismata*) pojawił się w źródłach w V wieku p.n.e., w dziele Tukidydesa o wojnach peloponeskich², z kolei łaciński wyraz *antemurale* występuje dopiero w Wulgacie — łacińskim tłumaczeniu Biblii autorstwa Hieronima ze Strydonu (382—405)³. Słowo to szybko nabrało także metaforycznego znaczenia — określało punkty strategiczne w obronie przed „niewiernymi”⁴ i w takim sensie było w przeważającej mierze używane w średniowieczu⁵.

¹ Ch. Höcker, *Metzler Lexikon antiker Architektur: Sachen und Begriffe*, Stuttgart 2004, s. 201; P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis: Zur Genese der Bollwerksrhetorik im östlichen Mitteleuropa an der Schwelle vom Mittelalter zur Frühen Neuzeit*, Husum 2015 (*Historische Studien*, Bd. 508), s. 31; J. Tazbir, *Od Antemurale do przedmurza. Dzieje terminu*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1984, 29, s. 168.

² M. Cytowska, *Obraz Polski w poezji polsko-łacińskiej XVI wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1993, 37, s. 64.

³ Wulgata, Iz 26, 1; Lm 2, 8; P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 32.

⁴ P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 34—36.

⁵ Tamże; J. Tazbir, *Od Antemurale...*, s. 168—170.

Wprawdzie w przekonaniu św. Augustyna chrześcijaństwo jest wspólnotą wiernych i nie ogranicza się do określonych obszarów geograficznych, jednak w średniowieczu coraz bardziej upowszechniał się pogląd, że istnieją fizyczne granice oddzielające świat chrześcijański od pozostałej jego części. Papież Grzegorz VII wspominał o *fines Christianitatis*, zaś Urban II w roku 1095 wzywał do zorganizowania pierwszej krucjaty, albowiem Turcy zdobywali „coraz dalsze ziemie chrześcijan”⁶. Innocenty II z kolei mówił o *terrare Christianorum* i *fines Christianorum* — na wschód od nich leżą tereny, które chrześcijanie ewentualnie mogliby posiadać⁷.

Wraz z rosnącą potęgą Turcji oraz rozpoczętą przez nią ekspansją na terytorium Europy kraj ten stał się w świadomości ludzi średniowiecza głównym zagrożeniem dla chrześcijańskiej części kontynentu. Toteż terminem *Antemurale Christianitatis* zaczęto określać państwa znajdujące się w bezpośrednim zagrożeniu atakiem tureckim. Początkowo były to księstwa naddunajskie: Mołdawia i Wołoszczyzna. Gospodarowie tych terenów w korespondencji z władcami innych państw często podkreślali swoją rolę jako bastionów, obrońców chrześcijaństwa: gospodar mołdawski nazywał swoje państwo murem obronnym Polski i Węgier⁸, z kolei sam sułtan Bajezid II Kilię określił mianem bramy do Mołdawii i Węgier, zaś Białogród bramą do Polski, Rusi i Chanatu Krymskiego⁹. Zdawali sobie również z tego sprawę władcy polscy i węgierscy, toteż od upadku Konstantynopola oraz rozpoczęcia ekspansji tureckiej na Europę Mołdawia i Wołoszczyzna znalazły się w strefie ich szczególnego zainteresowania. Utrwalenie wpływów polskich i węgierskich w obu gospodarstwach miało zagwarantować niewątpliwy wzrost bezpieczeństwa przed ewentualnym atakiem tureckim. Mołdawia i Wołoszczyzna stanowić miały bowiem coś w rodzaju buforu obronnego dla państw Europy Środkowej.

Szczególną rolę w upowszechnieniu tego sformułowania odegrali w okresie późnego średniowiecza humaniści. Najlepiej zaś rozumienie idei *Antemurale Christianitatis* w dobie XV wieku oddał włoski humanista Francesco Filelfo, pisząc 25 stycznia i 5 listopada 1444 roku do Władysława Warneńczyka¹⁰.

⁶ D.C. Murno, *The Speech of Pope Urban II at Clermont 1095*, „American Historical Review” 1906, 11, s. 231—242; P. Knoll, *Poland as Antemurale Christianitatis in the Late Middle Ages*, „The Catholic Historical Review” 1974, 60, 3, s. 382; G. Strack, *The Sermon of Urban II in Clermont and Tradition of Papal Oratory*, „Medieval Sermon Studies” 2012, 56, s. 30—45.

⁷ P. Knoll, *Poland as Antemurale Christianitatis...*, s. 383.

⁸ *Documentele lui Ștefan cel Mare*, ed. I. Bogdan, vol. 2, București 1913, nr 143, 154; P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 233.

⁹ *Acta et epistolae relationum Transylvaniae Hungariaeque cum Moldavia et Valachia*, ed. E. Veress, vol. 1, Budapest 1914, s. 38—39; P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 231.

¹⁰ Franciscus Philelphus, *Epistole Francisci Philelfi nuper luna acriori castigata cum quibusdam orationibus videlicet divi Ambrosii vignati sabaudie legati Alanique aurige de bello gallico: cum aliis eiusdemque epistola de miseria curialium et de egressu Karolis regis...*, Paris ca. 1505, f. 66—68v, w szczególności 68 (dostęp online: <https://reader.digitale->

W drugim z listów, napisanym już po klęsce warneńskiej, kiedy jednak wiadomość o śmierci władcy nie dotarła jeszcze do Italii, Filelfo zwrócił się do młodego króla Władysława Warneńczyka następującymi słowami: „Już zadrżała przed tobą cała barbaria i stoi w załęku. Dziwne to jest, jaką u wszystkich chrześcijan wzbudziłeś nadzieję i otuchę w twą wielkoduszność i niesłyszana twoją wytrwałość. Podążaj dalej królu Władysławie, najśmielej, jak zacząłeś. Wszystkie narody i króle chrześcijaństwa proszą dziś Boga o twoje zdrowie i zwycięstwo. Tyś jest przedmurzem całej chrześcijańskiej Europy”¹¹. Tym samym dał włoski poeta wyraz idei, która miała się przyjąć w XV wieku pod pojęciem *Antemurale Christianitatis*. Było to geograficznie rozumiane chrześcijaństwo, bronione na wschodzie Europy przed „niewiernymi”, głównie przez państwa takie jak Polska i Węgry. W takim kontekście nasz kraj stawał się jednym z bastionów chroniących całą chrześcijańską Europę. Niemiecki humanista Sebastian Brant w swej pracy *Thurcorum terror et potentia*, napisanej w roku 1498, określił Koronę mianem bastionu dla całej Europy¹². Jednakże to również zasługą polskiej dyplomacji było utrwalenie w Europie Zachodniej oraz kurii rzymskiej przekonania o szczególnym znaczeniu Królestwa Polskiego dla obronności i bezpieczeństwa Europy¹³. Już w roku 1450 poseł polski Tomasz Strzemiński podkreślał rolę Kazimierza Jagiellończyka, który to postawił na granicy swego państwa „murum pro domo domini opponeret, Tartharos scismaticos infideles”¹⁴. Był to także znakomity sposób, by pozyskać sojuszników, wsparcie finansowe i subwencje. Jan Ostroróg w *Memoriale o urzędzeniu Rzeczypospolitej* uzasadniał odmowę płacenia przez Polskę świadczeń na rzecz papieżstwa właśnie jej rolą jako przedmurza chrześcijaństwa. Skoro bowiem Królestwo Polskie zapewnia bezpieczeństwo całej Europie, chroniąc ją przez zagrożeniem ze strony Turków, Tatarów, Moskwy czy Wołochów, nie powinno być zobowiązane do uiszczania jakichkolwiek świadczeń¹⁵. Podobne hasła odnajdujemy w mowie Jana Lutka z Brzezia na sejmach w Ratyźbonie,

sammlungen.de/de/fs1/object/display/bsb10159045_00001.html?zoom=0.6000000000000001 [dostęp: 05.05.2022]); A. Prochaska, *Uwagi krytyczne o klęsce warneńskiej*, Kraków 1900 (Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny, t. 39), s. 52, dodatek A; S. Łempicki, *Renesans i humanizm w Polsce. Materiały do studiów*, Warszawa 1951, s. 3—12; P. Knoll, *Poland as Antemurale Christianitatis...*, s. 381; W. Weintraub, *Renaissance Poland and Antemurale Christianitatis*, “Harvard Ukrainian Studies” 1979—1980, 3/4, 2, s. 921.

¹¹ J. Tazbir, *Od Antemurale...*, s. 169; S. Łempicki, *Renesans i humanizm...*, s. 11.

¹² S. Brant, *Varia carmina cum additione*, Basel 1498, f. N.

¹³ *Historia dyplomacji polskiej*, t. 1: *połowa X w.—1572*, red. M. Biskup, Warszawa 1980, s. 474; J. Tazbir, *Od Antemurale...*, s. 169.

¹⁴ CE, t. 3, nr 38; *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 474.

¹⁵ *Jana Ostroroga żywot i pismo o naprawie Rzeczypospolitej. Studium z literatury politycznej XV wieku*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1884, s. 136 i 137; zob. też J.T. Pekacz, *Antemurale of Europe: From the History of National Megalomania in Poland*, “History of European Ideas” 1995, 20, 1—3, s. 419.

kiedy to wyjaśniał, dlaczego Polska potrzebuje pomocy Europy. Określił wówczas rolę Korony jako buforu tego kontynentu i podkreślał, że jeżeli Polska oraz Węgry zostaną podbite przez Turków, będzie to koniec chrześcijaństwa w Europie. Mołdawia zaś została przez niego nazwana polskim tarasem, który znajduje się w dużym niebezpieczeństwie, co powinno uzasadniać według posła prawo Polski do wzmocnienia swych wpływów w tym regionie. Jan Lutek podkreślał, że Królestwo Polskie nie robi tego dla własnego dobra, ale w interesie całej Europy. Również Habsburgowie i Mołdawianie używali tej-że ideologii przedmurza chrześcijaństwa do usprawiedliwiania swej polityki: Habsburgowie chcieli bowiem podbić Węgry, jak tłumaczyli, w celu prowadzenia krucjaty antytureckiej, gospodar mołdawski zaś nazywał swój kraj murem Polski i Węgier¹⁶. Po raz pierwszy sformułowanie *Antemurale Christianitatis* zostało użyte w stosunku do Polski w roku 1462, kiedy to nuncjusz papieża Piusa II — Hieronim, biskup Krety, przybył do naszego kraju, by być mediatorem w konflikcie Korony z zakonem krzyżackim. Pisząc do papieża, określił Polskę mianem *murus et antemurale*¹⁷. Z kolei w roku 1467 Jan Ostroróg w liście do papieża Pawła II wychwalał Władysława II poległego pod Warną, Królestwo Polskie zaś nazwał częścią *antemurale*¹⁸. Szczególna rola w upowszechnianiu antytureckich haseł przypadła również Eneaszowi Piccolominiemu. Zagrożenie Konstantynopola oraz Grecji stało się dla Piccolominiego już w początkach jego kariery impulsem do formułowania antytureckich przemówień. Pierwszym z nich była mowa w 1436 roku w Bazylei. Nazwał wówczas Grecję chrześcijańskim bastionem, który chroni Europę przed dalszą ekspansją Turków na zachód¹⁹. Dla tego już wówczas niechętnego Turkom humanisty upadek Konstantynopola był ogromnym ciosem. Toteż już kilka tygodni po zdobyciu miasta przez Osmanów pisał on w liście do papieża Mikołaja V, że chrześcijanie ponieśli klęskę na własnej ziemi²⁰. W swoich *Commentaries* nazwał Turków niszczycielami starożytnej cywilizacji greckiej, islam zaś określił mianem herezji²¹. Od tego momentu hasła walki z Turcją weszły na stałe do języka dyplomacji europejskiej.

Upadek Konstantynopola w roku 1453 oraz zdobycie przez Turków Kili i Białogrodu były kluczowymi wydarzeniami w dobie późnego średniowiecza,

¹⁶ CE, t. 1, nr 126, 137, 138, 140.

¹⁷ J. Długosz, *Historiae polonicae libri XII*, ed. J.Ż. Pauli, vol. 5, Kraków 1873, s. 360—361.

¹⁸ W. Weintraub, *Renaissance Poland...*, s. 923; I. Chrzanowski, S. Kot, *Humanizm i reformacja w Polsce*, Lwów 1927, s. 58.

¹⁹ P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 151; Aeneas Silvius Piccolomini, *P.M. olim Aeneae Sylvii Piccolominei Senensis Orationes politicae, et ecclesiasticae*, pars 1, Lucae 1755, s. 11.

²⁰ Aeneas Silvius Piccolomini, *The Commentaries of Pius II*, transl. by F.A. Gragg, vol. 2, Northampton 1940, s. 116.

²¹ Tamże.

toteż odbiły się one szerokim echem we wszelkiego rodzaju dysputach dyplomatycznych²². Obawy o aspiracje polityczne Turków znalazły także obicie w literaturze i sztuce. W licznych pamfletach zaczęli być oni nazywani „orientalnymi psami gończymi”, którzy porywali i hańbili kobiety, także te w ciąży, wbijali na pal dzieci, mordowali niewolników. W ideologii prawosławnej przedstawiani byli jako Gog i Magog, którzy opowiedzieli się po stronie szatana przeciw Chrystusowi. Na ścianie jednego z najbardziej znanych monastyków na Bukowinie, w Voronet, ukazana jest scena sądu ostatecznego, gdzie wszyscy potępieni mają rysy tureckie. W tym znaczeniu Turcy prezentowani byli jako Antychryst²³.

Tymczasem humaniści — wśród których hasła walki z Turcją były tak popularne — zajmowali często ważne stanowiska polityczne. To właśnie oni zazwyczaj odpowiadali za wychowanie królewiczów, pisali traktaty o wychowaniu i to im zwykle polecano spisywanie kronik czy dokumentów²⁴. Mieli oni tym samym zasadniczy wpływ na kształtowanie w późnośredniowiecznej i wczesnonowożytnej Europie hasła *Antemurale Christianitatis* — w szczególności w odniesieniu do Polski i Węgier. Na przełomie XV i XVI wieku treści te posłużyły również jako pretekst do uzasadniania własnej polityki dynastycznej władców, ukrytej pod hasłem walki „z niewiernymi”.

W tym miejscu przedstawię trzy przykłady wykorzystywania ideologii przedmurza i podkreślania konieczności walki z Turcją przez trzech kolejnych władców Polski: Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka, Zygmunta Starego.

Jan Olbracht, król Polski od 1492 do 1501 roku, jako jeden z synów Kazimierza Jagiellończyka był uczniem Kallimacha. W powszechnej opinii utrwalił się pogląd, że Olbracht pozostawał pod wielkim wpływem swojego mistrza i przejął poglądy Kallimacha dotyczące konieczności rozprawienia się z Imperium Osmańskim²⁵. Po dokładnej analizie kronik okazuje się jednak, że taki

²² U. Rehm, *Westliche Reaktionen auf die Eroberung Konstantinopels im Bild*, in: *Sultan Mehmet II: Eroberer Konstantinopels*, hrsg. N. Asutay-Effenberger, U. Rehm, Köln 2009, s. 161—176.

²³ M. Wrede, *Das Reich und seine Feinde. Politische Feindbilder in der reichspatriotischen Publizistik zwischen Westfälischem Frieden und Siebenjährigem Krieg*, Mainz 2004, s. 72—80, 92—99; S. Hadler, *Europe's Other? The Turks and Shifting Borders of Memory*, „European Review of History” 2017, 24, 4, s. 507—508.

²⁴ P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 149; J. Helmrath, *Enea Silvio Piccolomini — Vater des modernen Europagedankens?*, in: *Europa und die Europäer. Quellen und Essays zur modernen europäischen Geschichte. Festschrift für Hartmut Kaelble zum 65. Geburtstag*, hrsg. R. Hohls, Berlin 2005, s. 363.

²⁵ Philippi Callimachi, *De his quae a Venetis tentata sunt Persis ac Tartaris contra Turcos movendis*, wyd. A. Kempfi, T. Kowalewski, tłum. M. Cytowska, Warszawa 1962, s. 34; *O wychowaniu królewicza* [autor nieznan], w: *Wybór pism pedagogicznych Polski doby odrodzenia*, oprac. J. Skoczek, Wrocław 1956, s. 20; J. Garbacik, *Kallimach jako dyplomata i polityk*, Kraków 1948 (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU, seria II, t. 46, nr 4), s. 33, 38;

wizerunek Olbrachta stworzył dopiero Bernard Wapowski²⁶. To w jego dziele po raz pierwszy odnajdujemy tego typu informacje o Olbrachcie, we wcześniejszych źródłach próżno ich szukać. Kolejne zaś kroniki — opierając się już na tekście Wapowskiego — powtarzają te wiadomości, upowszechniając taki właśnie wizerunek króla. Tymczasem Wapowski w swoim dziele oparł się na przekazie kroniki Miechowity, lecz w jej drugim wydaniu. Pierwsza wersja tego tekstu, wydana w 1519 roku, została ocenzurowana, najpewniej przez Jana Łaskiego, i wydana ponownie w 1521 roku. Zasadnicza różnica między tymi dwiema wersjami polega na sformułowaniu celu wyprawy z 1497 roku. W pierwszej nie odnajdujemy jeszcze opisu władcy, który pochłonięty był myślą o walce z Turcją. Wyprawa z 1497 roku jest — według tej pierwszej wersji kroniki — skierowana przeciw Mołdawii, w opisach króla zaś nie odnajdujemy jego nieodpartej chęci pokonania Turków. Jednak w drugiej — ocenzurowanej — wersji kroniki Miechowity zachodzi zdecydowana zmiana: wyprawa z 1497 roku wymierzona jest w Turcję, z kolei Olbracht przedstawiony został jako człowiek owładnięty chęcią pokonania Turków²⁷. Jednak po analizie wielu źródeł: polskich, tureckich i rumuńskich, skłaniam się do konkluzji, że celem ekspedycji były Mołdawia oraz Killia i Białogród — nie zaś Turcja. Ideologia przedmurza chrześcijaństwa była wykorzystywana przez samego króla, jak i dyplomację polską do usprawiedliwienia zorganizowania wyprawy oraz podboju Mołdawii²⁸. Olbracht musiał przekonać całą Europę, że ekspedycja ta wymierzona jest w Turcję, tylko wówczas bowiem otrzymałby akceptację

Tenże, *Kallimach Filip Buonaccorsi*, w: PSB, t. 11, s. 495; J. Krukowski, *Jan Długosz jako wychowawca synów Kazimierza Jagiellończyka*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1980, 23, s. 10; K. Niemczyk, *Na dobczyckim zamku — wychowawca synów królewskich*, w: *Klasztory, miasta, zamki w życiu i twórczości Jana Długosza*, red. J. Rajman, D. Żurek, Kraków 2016, s. 199.

²⁶ *Kroniki Bernarda Wapowskiego część ostatnia, czasy podługoszowe obejmująca (1480—1535)*, ed. J. Szujski, w: *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 2, Kraków 1874, s. 22—23.

²⁷ Pierwotna wersja Miechowity: Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Kraków 1519, cap. LXXV, s. 349; zmieniona wersja: J. Pistorius, *Polonicae Historiae Corpus hoc est, Polonicarum rerum Latini recentiores et veteres scriptores, quotquot extant, uno volumine comprehaensi omnes, et in aliquot distributi Tomos*, Bd. 2, Basileae 1582, s. 349—350; A. Borzemski, *Kronika Miechowity rozbiór krytyczny*, Kraków 1890 (Rozprawy Wydziału Filozoficzno-Historycznego Akademii Umiejętności w Krakowie, t. 26), s. 72; A. Lewicki, *Król Jan Olbracht o klęsce bukowińskiej r. 1497*, Kw. Hist. 1893, 7, s. 1—16. W pierwszym wydaniu szeroko przedstawione zostały rozmaite złowróżbne znaki, które miały zwiastować ogromną klęskę planowanej wyprawy: królewski koń utonął, odprowadzającemu mszę księdzu hostia trzy razy spadła na ziemię. Zaznacza się tu wzburzenie autora, zdecydowanie niechętnego planom polskiego monarchy. W drugim wydaniu albo takich przestróg nie odnajdujemy w ogóle, albo są one mocno zrelatywizowane: koń wprawdzie utonął, ale królowi nic się nie stało; hostia spadła, ale tylko raz i natychmiast ją podniesiono. Przed wyprawą przeciw „niewiernym” tego typu złowróżbne znaki były bowiem niewskazane.

²⁸ Szerzej na ten temat pisałam w artykule: *Antemurale Christianitatis? Propaganda antyturecka a wyprawa Jana Olbrachta z 1497 r. w świetle źródeł*, ZNUJ 2019, *Prace historyczne*, 146, 1, s. 43—61.

jej organizacji przez władców europejskich, a przede wszystkim przez swojego brata Władysława Jagiellończyka. Podczas zjazdu Jagiellonów w Lewoczy Olbracht przedstawił swój plan: zamierzał podbić Mołdawię i oddać rządy w gospodarstwie swemu bratu Zygmunutowi, który jako jedyny syn Kazimierza Jagiellończyka nie dostał żadnego uposażenia, co stanowiło poważny problem nie tylko dla niego, ale i dla jego braci²⁹. Jednak Władysław zdecydowanie odrzucił ten plan i wyraźnie zabronił Olbrachtowi jakiegokolwiek ataku na Mołdawię oraz podejmowania tam jakichkolwiek kroków bez zgody hospodara, na co Olbracht musiał przystać. Dlatego też król Polski zmuszony był odrzucić — przynajmniej oficjalnie — powzięty plan i obiecał, że celem jego wyprawy będzie odbicie z rąk tureckich Killi i Białogrodu, po to, aby przekazać je w zarząd Stefanowi Wielkiemu³⁰. Jednak jej cel musiał być inny. Otóż, przed samą ekspedycją Olbracht wysłał posła Krzesława z Kurozwęk do hospodara, aby zaprosić go do wspólnej wyprawy³¹. Jednak hospodar Stefan Wielki — świadomy prawdziwych zamiarów Olbrachta, gdyż został o nich poinformowany przez swego przyjaciela Bartłomieja Drágffy de Belthwek, który przebywał na zjeździe w Lewoczy — był bardzo zaniepokojony postawą polskiego króla³². Toteż zdecydowanie odmówił mu wspólnej wyprawy i zapowiedział, że rozpocznie wojnę, jeżeli Olbracht naruszy granice jego gospodarstwa. Poseł polski stanowczo odradzał więc władcy ekspedycję i ostrzegał przed hospodarem. A zatem w momencie, gdy Olbracht rozpoczynał swoją wyprawę, był świadom wrogiej postawy Stefana — nie mógł być nią więc zaskoczony. Mimo to przekroczył granicę gospodarstwa i wkroczył na tereny Mołdawii, a kiedy Mołdawianie zaatakowali go, tłumaczył (przede wszystkim swemu bratu

²⁹ *Pomniki do dziejów litewskich pod względem historycznym, dyplomatycznym, geograficznym, statystycznym, obyczajowym, archeograficznym i.t.p. różnych rękopisnych lub rzadkich wydań dziejopisów*, wyd. T. Narbutt, Wilno 1846, s. 63; *Akty odnoszące się do historii Zapadnoj Rossnij sobranojei izdanoje archeograficzskoj komisijeju*, t. 1, Sankt Petersburg 1846, nr 135, 136 (dok. I—VI); szeroko o konieczności uposażenia Zygmunta zob.: S. Lukas, *O rzekomej wyprawie na Turka z r. 1497*, w: *Album uczącej się młodzieży polskiej poświęconej J.I. Kraszewskiemu z powodu jubileuszu jego pięćdziesięcioletniej działalności literackiej*, Lwów 1879, s. 7—11.

³⁰ *Materiały do dziejów dyplomacji polskiej z lat 1486—1516 (Kodeks Zagrzebski)*, wyd. J. Garbaciak, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 25, nr 13, 14.

³¹ *Kroniki Bernarda Wapowskiego...*, s. 22; M. Bielski, *Kronika polska Marcina Bielskiego nowo przez Joachima Bielskiego syna jego wydana*, Kraków 1597, s. 484; I. Czamańska, *Mołdawia i Wołoszczyzna*, Poznań 1996, s. 168, 174—175; F. Papée, *Jan Olbracht*, Kraków 1936, s. 127—128; O. Górka, *Białogród i Kilia a wyprawa z 1497 r.*, Warszawa 1932, s. 70—71; W. Kujawski, *Krzesław z Kurozwęk jako wielki kanclerz koronny i biskup wrocławski*, Warszawa 1987, s. 73; S. Tarnowski, *Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego*, Sanok 1855, s. 41; K. Niemczyk, *Kamienieccy herbu Piława. Z dziejów kariery i awansu szlachty polskiej do 1535/1536 roku*, Katowice 2016, s. 148.

³² Szerzej na ten temat zob.: K. Niemczyk, *Das Moldau in polnischen und ungarischen politik. Das Treffen in Levoca 1494*, „Codrul Cosminului“ 2015, 21, 1, s. 104, 107.

Władysławowi, który wysłał posła pod Suczawę, oskarżając Olbrachta o złamanie postanowień z Lewoczy³³), że został zaskoczony wrogą postawą hospodara i nie miał innego wyjścia, jak tylko rozpocząć wojnę³⁴. Jak wykazałam we wcześniejszych rozważaniach, nie było to zgodne z prawdą.

Idea przedmurza chrześcijaństwa była zatem dla Olbrachta jedynie pretekstem, który usprawiedliwiał jego cele polityczne. Dzięki temu miał zgodę całej Europy, a przede wszystkim swego brata Władysława, na zorganizowanie wyprawy, a „przy okazji” z powodu „nagłej zmiany stanowiska przez Stefana Wielkiego” mógł także podbić Mołdawię, jako że — jak twierdził — hospodar nie pozostawił mu wyboru. Dzięki wykorzystaniu tejże ideologii Olbracht mógł zorganizować ekspedycję w bardzo trudnej sytuacji politycznej. Wiemy ze źródeł, że stanowisko Zygmunta było sporym problemem dla Jana Olbrachta, ponieważ ten domagał się od swych braci wydzielenia mu terytorium, którym mógłby władać³⁵. Szczególnie dla Olbrachta była to bardzo problematyczna sytuacja i wydawało się, że zdobycie Mołdawii może ją rozwiązać. Najmłodszy z braci miałby otrzymać ten teren w zarząd, a gospodarstwo pod jego rządami stałoby się ważnym i zaufanym bastionem dla Polski, chroniącym ją przed Turcją. Gwarantowałyby to także utrzymanie wpływów w tym jakże ważnym strategicznie regionie. Problemem jednak było stanowisko Władysława, który bojąc się utraty wpływów węgierskich w Mołdawii, zdecydowanie sprzeciwiał się osadzeniu tam Zygmunta. Dzięki wykorzystaniu ideologii przedmurza i podkreślaniu konieczności walki z Turcją Olbracht zdołał uzasadnić celowość organizowanej wyprawy jako skierowanej przeciw Turcji. Niejako przy okazji zaś zdołałby podbić Mołdawię i osiągnąć swój właściwy cel.

Kolejny z władców polskich — Aleksander Jagiellończyk — przejmując rządy w Polsce, włączył ją niejako w konflikt litewsko-moskiewski. Dodatkowo musiał liczyć się z ciągłym zagrożeniem ze strony Mołdawian i Tatarów. Tymczasem sytuacja finansowa i wojskowa kraju — konieczność reform

³³ *Materiały do dziejów dyplomacji polskiej...*, nr 13, 14.

³⁴ Tamże, nr 14; *Liborius Naker Tagebuch über den Kriegszug des Hochmeisters Johann v. Tiefen gegen die Türken im J. 1497*, in: SRPrus, Bd. 5, s. 312; A. Lewicki, *Król Jan Olbracht...*, s. 5 i nast.

³⁵ Po śmierci Kazimierza Jagiellończyka Zygmunt pozostał bez uposażenia — posiadał jedynie pieniądze otrzymywane od Olbrachta, co zdecydowanie nie zaspokajało jego ambicji. Zaczął się więc domagać wydzielenia mu terytorium. Olbrachtowi szczególnie nie podobał się brak jakiegokolwiek pomocy ze strony Aleksandra, toteż Elżbieta Rakuszanka udała się wraz z Fryderykiem Jagiellończykiem do Wilna, zobowiązując Aleksandra do uposażenia brata. Ten jednak zwlekał ze spełnieniem tego zobowiązania. Zwracał się z prośbą o radę do matki oraz braci i skarżył się na natarczywość Zygmunta. Podkreślał, że mimo najszczerzych chęci nie jest w stanie wydzielić bratu ziemi z księstwa litewskiego. Pojawił się nawet pomysł przekazania Zygmuntowni części ziemi kijowskiej, na co z wielkim oburzeniem zareagował Iwan III, zob.: *Pomniki do dziejów litewskich...*, s. 63; *Akty odnoszące się do historii Zapadnoej Rossniji...*, nr 135 (dok. I—VI), 136; S. Lukas, *O rzekomej wyprawie...*, s. 7—11.

wojska i relucji pospolitego ruszenia³⁶ — sprawiała, że Aleksander unikał konfliktów zbrojnych, natomiast próbował przekonać Europę do konieczności wsparcia Polski. Według Paula Srodeckiego monarcha ten w działaniach dyplomatycznych przestał określać Polskę mianem *Antemurale Christianitatis*, a zaczął ją nazywać *Alemaniae antemurale*³⁷, podkreślając tym samym zależność bezpieczeństwa Niemiec od pozycji Polski, która stanowiła bufor chroniący ich państwo przed zagrożeniem ze wschodu i z południowego wschodu.

Wreszcie trzeci z władców, o którym chciałam wspomnieć, to Zygmunt Stary. Był on niewątpliwie najlepszym politykiem ze wszystkich wcześniej opisanych. Przede wszystkim to znakomity dyplomata, który w odróżnieniu od Jana Olbrachta nigdy nie podejmował decyzji pod wpływem emocji. Za jego czasów Turcja pod rządami Sulejmana Wspaniałego stanowiła jeszcze większe niebezpieczeństwo, jako że sułtan zmienił kierunek tureckich ekspedycji i zamiast walczyć z Persją, rozpoczął ekspansję w kierunku Europy. Sprawilo to, że poczucie zagrożenia ze strony Turcji stało się w Europie większe niż kiedykolwiek wcześniej — również wiara w konieczność prowadzenia wojny z Osmanami zdecydowanie wzrosła. Fraza dotycząca zorganizowania krucjaty stała się na tyle popularna, że została niemal politycznym sloganem, który kończył prawie każdy list w korespondencji dyplomatycznej spisany przez ówczesnych władców europejskich. Zwykle na końcu takiego listu znajdowało się zdanie podkreślające, że życiowym celem danego władcy jest prowadzenie wojny z Osmanami. Slogan ten był tak samo powszechny, jak i nierealny³⁸. Wskażę tu jeden z przykładów: kiedy w 1517 roku papież Leon X wezwał do krucjaty przeciw Osmanom, reakcja Europy okazała się zgoła odmienna od tego, czego się spodziewał. Mianowicie, cesarz Maksymilian Habsburg stwierdził, że ma inny pomysł — otóż zamiast organizować krucjatę, można zorganizować wyprawę na tereny północnej Afryki; Franciszek I, król francuski, w zasadzie zaakceptował pomysł, ale zażądał, by to on dysponował pieniędzmi na ekspedycję — co było zupełnie nie do zaakceptowania; w przekonaniu Karola I, władcy Hiszpanii, kluczowa miała być obrona Italii, a nie organizowanie krucjaty; Zygmunt Stary zaś odpowiedział, że walka z Turcją była jego marzeniem, że dzięki Bogu, iż wreszcie się ono ziści, i jak tylko upora się z zagrożeniem ze strony Moskwy, Tatarów oraz innych wrogów, wówczas nie

³⁶ Szerzej na temat sytuacji skarbowo-wojskowej w Polsce oraz planowanych reform zob. A. Blumenstok, *Plany reform skarbowo-wojskowych w pierwszej połowie panowania Zygmunta Starego*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1888, 16, 3, s. 203 i nast.; 4, s. 305 i nast.; A. Wyczański, *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych za Zygmunta I. Próby relucji pospolitego ruszenia*, *Prz. Hist.* 1952, 43, s. 293.

³⁷ W liście do papieża Juliusza II z 1506 r., por. P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 251.

³⁸ Tamże, s. 266.

będzie chciał być gorszy od pozostałych władców europejskich³⁹. Taka odpowiedź mówi wiele o jego prawdziwych intencjach. Zygmunt Stary był znakomitym dyplomata i wiedział doskonale, jak reagować na tego typu propozycje: zapewniać, że chce brać udział w krucjacie, jeśli oczywiście inni władcy europejscy zrobią to samo. W rzeczywistości monarcha nie wierzył jednak w szansę zorganizowania wyprawy. Przytoczę tu przykład, kiedy Ludwik Jagiellończyk — władca Węgier — zwrócił się do Zygmunta z prośbą o radę: obawiał się zagrożenia ze strony sułtana Selima, jako że ten, prowadząc wojnę z Persją, chciał mieć zapewniony spokój na zachodniej granicy. Toteż groził Ludwikowi, że jeśli nie podpisze on pokoju, Turcja przerwie wojnę z Persją i uderzy na Węgry. Ludwik radził się zatem polskiego króla, co ma w tej sytuacji robić. Zygmunt Stary polecił mu zawrzeć pokój z Turcją, ponieważ — jak się wyraził — nie wierzył w to, że Europa zdoła zorganizować krucjatę⁴⁰. Kiedy władzę w Turcji przejął Sulejman Wspaniały, zmienił kierunek ekspansji, a zagrożenie w Europie stało się jeszcze większe. W tej sytuacji Zygmunt grał niejako na dwie strony — zapewniał o swej chęci przyłączenia się do krucjaty, a jednocześnie utrzymywał dobre relacje z sułtanem. W roku 1521, kiedy Turcy zaatakowali Węgry, wysłał jedynie kilku rycerzy z pomocą, tłumacząc, że obawia się ataku ze strony Tatarów⁴¹. Również po bitwie pod Mohaczem pozostawał w dobrych relacjach z sułtanem: deklarował mu swą przyjaźń, pragnął zawrzeć układ pokojowy, który byłby ważny do końca życia zarówno jego, jak i jego syna Zygmunta Augusta, i wreszcie współpracował z sułtanem w kwestii Piotra Raresza w 1538 roku⁴².

Powstaje pytanie: dlaczego Zygmunt przyjął taką politykę dyplomatyczną, czyli mówienia jednego, a robienia drugiego — mówienia, że marzy o krucjacie, a w rzeczywistości utrzymywania dobrych kontaktów z Turcją? Było to bez wątpienia związane z próbą dopasowania się do panującej sytuacji politycznej. Zygmunt zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że nie ma szans na to, by krucjata doszła do skutku. Dlaczego zatem miał narażać własny kraj, zaogniając relacje z Osmanami, kiedy wiedział, że nie może liczyć na pomoc

³⁹ *Acta Tomiciana: epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum, serenissimi principis Sigismundi primi, Regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae per Stanislaum Górski canonicum Cracoviensem et Plocensem collectarum A.D. 1532*, t. 4, ed. S. Górski, Poznań 1876, nr 350; J. Pajewski, *Stosunki polsko-węgierskie i niebezpieczeństwo tureckie w latach 1516—1526*, Warszawa 1930, s. 21.

⁴⁰ A. Pippidi, *Visions of the Ottoman World in Renaissance Europe*, London 2012, s. 26.

⁴¹ E. Hurmuzaki, *Documente privitoare la istoria Românilor*, vol. 2, pars 3, București 1891, nr 252—262, 393, szczególnie nr 261.

⁴² *Acta Tomiciana: epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum, serenissimi principis Sigismundi primi, Regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae. Tomus quintus decimus*, t. 15, oprac. W. Pociecha, Wrocław—Kraków 1957, nr 142 = BCzart, rkps 271, s. 568—571 = BPAN Kórnik, rkps 217 II.91, f. 280—281 = Teki Naruszewicza w BCzart, 49, nr 68.

państw chrześcijańskich. Działał więc w interesie swojego kraju — utrzymywał przyjazne stosunki z Sulejmanem Wspaniałym, które przyniosły mu wiele profitów, a jednocześnie deklarował swą gotowość do krucjaty, jeżeli zyskałby pewność, że inni władcy chrześcijańscy wezmą w niej udział. Postawa Zygmunta Starego wynikała zatem ze stanowiska państw chrześcijańskich. Na zjeździe w Norymberdze w marcu 1522 roku okazało się po raz kolejny, jak słabe jest zaangażowanie krajów europejskich w kwestię turecką⁴³. Zygmunt, widząc brak zdecydowania innych władców, zdawał sobie sprawę, że na jakąkolwiek pomoc liczyć nie może, więc zajął pozycję dyplomatyczną. W jego interesie było nie narażać się Turcji, ponieważ byłby pierwszym, którego Turcja by zaatakowała. Zygmunta cechowała postawa zachowawcza: w konflikcie między Ferdynandem Habsburgiem a Janem Zapolyą, który był jego szwagrem, wstrzymywał się od opowiedzenia się po jakiegokolwiek ze stron konfliktu, przekonując, że za to bardzo chętnie będzie pośredniczył w pokoju. Cechowała go także wyjątkowa ostrożność w posunięciach politycznych, był całkowitym przeciwieństwem Olbrachta kierującego się w swych działaniach często emocjami i nieprzemyślanymi zamiarami. Zygmunta odznaczało znakomite wyczucie dyplomatyczne — starał się nigdy jednoznacznie nie formułować odpowiedzi, nigdy też nie opowiadał się za którąś ze stron bezwarunkowo.

Próbując podsumować temat, należy stwierdzić, że każdy z wymienionych władców rozumiał i wykorzystywał ideę przedmurza chrześcijaństwa na swój sposób. Jan Olbracht użył tej ideologii dla realizacji własnych celów politycznych: podbicia Mołdawii. Dzięki temu mógł uzyskać zgodę całej Europy na organizację wyprawy. Jeżeli otwarcie deklarowałby, że chce podbić ten kraj, zdecydowanie takiej akceptacji by nie uzyskał, za to zagrożenie ze strony Turcji dało mu pretekst do zorganizowania krucjaty. Aleksander Jagiellończyk z kolei, który musiał borykać się z zagrożeniem ze strony Moskwy, Mołdawian i Tatarów, próbował przedstawić Polskę jako *Alemaniae antemurale* i przekonać Europę, że jako taka potrzebuje jej pomocy. Natomiast Zygmunt Stary żył w okresie szczególnego zagrożenia ze strony Turcji. W tym samym czasie obserwował całkowitą pasywność i niezdecydowanie ze strony Europy odnośnie do zagrożenia ze strony tego kraju. W tej sytuacji król Polski postanowił rozwiązać problem dyplomatycznie — z jednej strony zapewniał o swej chęci prowadzenia walki z Turcją, a z drugiej pozostawał w świetnych relacjach z sułtanem.

⁴³ E. Hurmuzaki, *Documente privitoare...*, nr 274; J. Pajewski, *Stosunki polsko-węgierskie...*, s. 29—31.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

- Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 271.
 Biblioteka PAN w Kórniku, rkps 217 II.91.
 Teki Naruszewicza w Bibliotece Czartoryskich, 49.

Źródła drukowane

- Acta et epistolae relationum Transylvaniae Hungariaeque cum Moldavia et Valachia*, ed. E. Veress, vol. 1, Budapest 1914.
- Acta Tomiciana: epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum, serenissimi principis Sigismundi primi, Regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae per Stanislaum Górski canonicum Cracoviensem et Plocensem collectarum A.D. 1532*, t. 4, ed. S. Górski, Poznań 1876.
- Acta Tomiciana: epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum, serenissimi principis Sigismundi primi, Regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae. Tomus quintus decimus*, t. 15, oprac. W. Pociecha, Wrocław—Kraków 1957.
- Akty odnosiaszczizjesia k istorii Zapadnoj Rossnij sobranojei izdanoje archeograficzieskoju komissieju*, t. 1, Sankt Petersburg 1846.
- Bielski M., *Kronika polska Marcina Bielskiego nowo przez Joachima Bielskiego syna jego wydana*, Kraków 1597.
- Brant S., *Varia carmina cum additione*, Basel 1498.
- Callimachi Philippi, *De his quae a Venetis tentata sunt Persis ac Tartaris contra Turcos movendis*, wyd. A. Kempfi, T. Kowalewski, tłum. M. Cytowska, Warszawa 1962.
- Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 1—3, wyd. A. Sokołowski, J. Szujski, A. Lewicki, Kraków 1876—1884.
- Długosz J., *Historiae polonicae libri XII*, ed. J.Ż. Pauli, vol. 5, Kraków 1873.
- Documentele lui Ștefan cel Mare*, ed. I. Bogdan, vol. 2, București 1913.
- Franciscus Philelphus, *Epistole Francisci Philelfi nuper luna acriori castigata cum quibusdam orationibus videlicet divi Ambrosii vignati sabaudie legati Alanique aurige de bello gallico: cum aliis eiusdemque epistola de miseria curialium et de egressu Karolis regis...*, Paris ca. 1505 (dostęp online: https://reader.digitale-sammlungen.de/de/fs1/object/display/bsb10159045_00001.html?zoom=0.6000000000000000 [dostęp: 05.05.2022]).
- Hurmuzaki E., *Documente privitoare la istoria Românilor*, vol. 2, pars 3, București 1891.
- Jana Ostroroga żywot i pismo o naprawie Rzeczypospolitej. Studium z literatury politycznej XV wieku*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1884.
- Kroniki Bernarda Wapowskiego część ostatnia, czasy podługoszowe obejmująca (1480—1535)*, ed. J. Szujski, w: *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 2, Kraków 1874, s. 1—285.
- Liborius Naker Tagebuch über den Kriegszug des Hochmeisters Johann v. Tiefen gegen die Türken im J. 1497*, in: *Scriptores rerum Prussicarum*, Bd. 5, Leipzig 1874, s. 290—314.

- Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Kraków 1519.
- Materiały do dziejów dyplomacji polskiej z lat 1486—1516 (Kodeks Zagrzebski)*, wyd. J. Garbacik, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966.
- O wychowaniu królewicza* [autor nieznany], w: *Wybór pism pedagogicznych Polski doby odrodzenia*, oprac. J. Skoczek, Wrocław 1956, s. 3—72.
- Piccolomini Aeneas Silvius, *P.M. olim Aeneae Sylvii Piccolominei Senensis Orationes politicae, et ecclesiasticae*, pars 1, Lucae 1755.
- Piccolomini Aeneas Silvius, *The Commentaries of Pius II*, transl. by F.A. Gragg, vol. 2, Northampton 1940.
- Pistorius J., *Polonicae Historiae Corpus hoc est, Polonicarum rerum Latini recentiores et veteres scriptores, quotquot extant, uno volumine comprehaensi omnes, et in aliquot distributi Tomos*, Bd. 2, Basileae 1582.
- Pomniki do dziejów litewskich pod względem historycznym, dyplomatycznym, geograficznym, statystycznym, obyczajowym, archeograficznym i.t.p. różnych rękopisnych lub rzadkich wydań dziejopisów*, wyd. T. Narbutt, Wilno 1846.

Opracowania

- Blumenstok A., *Plany reform skarbowo-wojskowych w pierwszej połowie panowania Zygmunta Starego*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1888, 16, 3, s. 202—229; 4, s. 305—318.
- Borzemski A., *Kronika Miechowity rozbiór krytyczny*, Kraków 1890 (Rozprawy Wydziału Filozoficzno-Historycznego Akademii Umiejętności w Krakowie, t. 26).
- Chrzanowski I., Kot S., *Humanizm i reformacja w Polsce*, Lwów 1927.
- Cytowska M., *Obraz Polski w poezji polsko-lacińskiej XVI wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1993, 37, s. 59—68.
- Czamańska I., *Moldawia i Wołoszczyzna*, Poznań 1996.
- Garbacik J., *Kallimach Filip Buonaccorsi*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 11, Wrocław 1964, s. 495.
- Garbacik J., *Kallimach jako dyplomata i polityk*, Kraków 1948 (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU, seria II, t. 46, nr 4).
- Górka O., *Białogród i Kilia a wyprawa z 1497 r.*, Warszawa 1932.
- Hadler S., *Europe’s Other? The Turks and Shifting Borders of Memory*, “European Review of History” 2017, 24, 4, s. 507—526.
- Helmrath J., *Enea Silvio Piccolomini — Vater des modernen Europagedankens?*, in: *Europa und die Europäer. Quellen und Essays zur modernen europäischen Geschichte. Festschrift für Hartmut Kaelble zum 65. Geburtstag*, hrsg. R. Hohls, Berlin 2005, s. 361—369.
- Historia dyplomacji polskiej*, t. 1: *połowa X w.—1572*, red. M. Biskup, Warszawa 1980.
- Höcker Ch., *Metzler Lexikon antiker Architektur: Sachen und Begriffe*, Stuttgart 2004.
- Knoll P., *Poland as Antemurale Christianitatis in the Late Middle Ages*, “The Catholic Historical Review” 1974, 60, 3, s. 381—401.
- Krukowski J., *Jan Długosz jako wychowawca synów Kazimierza Jagiellończyka*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1980, 23, s. 3—35.
- Kujawski W., *Krzysztof z Kurozwęk jako wielki kanclerz koronny i biskup wrocławski*, Warszawa 1987.

- Lewicki A., *Król Jan Olbracht o kłęsce bukowińskiej r. 1497*, „Kwartalnik Historyczny” 1893, 7, s. 1—16.
- Lukas S., *O rzekomej wyprawie na Turka z r. 1497*, w: *Album uczącej się młodzieży polskiej poświęcone J.I. Kraszewskiemu z powodu jubileuszu jego pięćdziesięcioletniej działalności literackiej*, Lwów 1879, s. 7—11.
- Lempicki S., *Renesans i humanizm w Polsce. Materiały do studiów*, Warszawa 1951.
- Murno D.C., *The Speech of Pope Urban II at Clermont 1095*, „American Historical Review” 1906, 11, s. 231—242.
- Niemczyk K., *Antemurale Christianitatis? Propaganda antyturecka a wyprawa Jana Olbrachta z 1497 r. w świetle źródeł*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2019, *Prace historyczne*, 146, 1, s. 43—61.
- Niemczyk K., *Das Moldau in polnischen und ungarischen politik. Das Treffen in Levoca 1494*, „Codrul Cosminului” 2015, 21, 1, s. 101—114.
- Niemczyk K., *Kamienieccy herbu Pilawa. Z dziejów kariery i awansu szlachty polskiej do 1535/1536 roku*, Katowice 2016.
- Niemczyk K., *Na dobczykim zamku — wychowawca synów królewskich*, w: *Klasztory, miasta, zamki w życiu i twórczości Jana Długosza*, red. J. Rajman, D. Żurek, Kraków 2016, s. 199—210.
- Pajewski J., *Stosunki polsko-węgierskie i niebezpieczeństwo tureckie w latach 1516—1526*, Warszawa 1930.
- Papée F., *Jan Olbracht*, Kraków 1936.
- Pekacz J.T., *Antemurale’ of Europe: From the History of National Megalomania in Poland*, „History of European Ideas” 1995, 20, 1—3, s. 419—424.
- Pippidi A., *Visions of the Ottoman World in Renaissance Europe*, London 2012.
- Prochaska A., *Uwagi krytyczne o kłęsce warneńskiej*, Kraków 1900 (Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny, t. 39).
- Rehm U., *Westliche Reaktionen auf die Eroberung Konstantinopels im Bild*, in: *Sultan Mehmet II: Eroberer Konstantinopels*, hrsg. N. Asutay-Effenberger, U. Rehm, Köln 2009, s. 161—176.
- Srodecki P., *Antemurale Christianitatis: Zur Genese der Bollwerksrhetorik im östlichen Mitteleuropa an der Schwelle vom Mittelalter zur Frühen Neuzeit*, Husum 2015 (Historische Studien, Bd. 508).
- Strack G., *The Sermon of Urban II in Clermont and Tradition of Papal Oratory*, „Medieval Sermon Studies” 2012, 56, s. 30—45.
- Tarnowski S., *Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego*, Sanok 1855.
- Tazbir J., *Od Antemurale do przedmurza. Dzieje terminu*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1984, 29, s. 166—184.
- Weintraub W., *Renaissance Poland and Antemurale Christianitatis*, „Harvard Ukrainian Studies” 1979—1980, 3/4, 2, s. 920—930.
- Wrede M., *Das Reich und seine Feinde. Politische Feindbilder in der reichspatriotischen Publizistik zwischen Westfälischem Frieden und Siebenjährigem Krieg*, Mainz 2004.
- Wyczański A., *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych za Zygmunta I. Próby relucji pospolitego ruszenia*, „Przegląd Historyczny” 1952, 43, s. 287—304.

Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska

The Ideology of the “Bulwark of Christendom” as an Example of Propaganda in the Fight against the Ottoman Empire

Summary

The term “Bulwark of Christendom” was coined already in ancient times to describe defensive walls that were supposed to guarantee the safety of cities. It quickly acquired a metaphorical meaning and was used to designate strategic points in defense against “infidels,” and in this sense it was predominantly used in the Middle Ages. With the growing power of Turkey and its expansion into the territory of Europe, this country became, in the minds of the people of the Middle Ages, the main threat to Christian Europe. The term *Antemurale Christianitatis* thus began to define countries directly threatened by a Turkish attack. A special role in the popularization of this term was played by humanists. As they themselves were convinced of the need to fight Turkey, by writing chronicles they somehow created reality. In particular, at the turn of the fifteenth and sixteenth centuries, these texts and this rhetoric also served as a pretext to justify their own dynastic policy of the rulers hidden under the slogan of the fight “against infidels”. In this article, Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska examines three late medieval examples of the use of the ideology of the bulwark and the need to fight Turkey by three successive rulers of Poland, Jan Olbracht, Aleksander Jagiellończyk, and Zygmunt Stary.

Keywords: Jan Olbracht, Aleksander Jagiellończyk, bulwark of Christianity, *Antemurale Christianitatis*, Moldova, Wallachia

Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska

Ideologia „przedmurza chrześcijaństwa” jako przykład propagandy w walce z Imperium Osmańskim

Streszczenie

Termin „przedmurze chrześcijaństwa” ukuty został już w czasach antycznych na określenie murów obronnych, które gwarantować miały bezpieczeństwo miast. Termin ten szybko nabrał także metaforycznego znaczenia: punkty strategiczne w obronie przed „niewiernymi” — i w takim sensie był w przeważającej mierze używany w średniowieczu. Wraz z rosnącą potęgą Turcji oraz rozpoczętą przez nią ekspansją na terytorium Europy państwo to stało się w świadomości ludzi średniowiecza głównym zagrożeniem dla chrześcijańskiej Europy. Terminem *Antemurale Christianitatis* zaczęto więc określać kraje znajdujące się w bezpośrednim zagrożeniu atakiem tureckim. Szczególną rolę w upowszechnieniu tego sformułowania odegrali w okresie późnego średniowiecza humaniści. Jako że sami przekonani byli o konieczności walki z Turcją, spisując kroniki, niejako kreowali rzeczywistość — w szczególności na przełomie XV i XVI wieku treści te posłużyły również jako pretekst do uzasadniania własnej polityki dynastycznej władców ukrytej pod hasłem walki „z niewiernymi”. W artykule przedstawiono trzy przykłady wykorzystywania ideologii przedmurza i konieczności walki z Turcją przez trzech kolejnych władców Polski: Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta Starego.

Słowa kluczowe: Jan Olbracht, Aleksander Jagiellończyk, przedmurze chrześcijaństwa, *Antemurale Christianitatis*, Mołdawia, Wołoszczyzna

Katarzyna Niemczyk-Wisniewska

Die Ideologie vom „Bollwerk des Christentums“ als Beispiel für Propaganda im Kampf gegen das Osmanische Reich

Zusammenfassung

Der Begriff „Bollwerk des Christentums“ wurde bereits in der Antike geprägt, um Verteidigungsmauern zu benennen, welche die Sicherheit der Städte garantieren sollten. Dem Begriff kam schnell auch eine metaphorische Bedeutung zu, und zwar als Bezeichnung strategischer Punkte zur Verteidigung gegen „Ungläubige“ — und vor allem in diesem Sinne wurde er im Mittelalter verwendet. Mit der wachsenden Macht der Türkei und der von ihren Herrschern eingeleiteten Expansion in den europäischen Raum wurde der Staat im Bewusstsein der mittelalterlichen Menschen zur größten Bedrohung für das christliche Europa. Der Begriff *Antemurale Christianitatis* wurde also ebenfalls für die Staaten verwendet, die unmittelbar von einem Angriff durch die Türken gefährdet waren. Zur Popularisierung der Bezeichnung im späten Mittelalter trugen in wesentlichem Maße die Humanisten bei. Da sie selbst von der Notwendigkeit des Kampfes gegen die Türkei überzeugt waren, versuchten sie durch ihre Chroniken, gewissermaßen die Wirklichkeit zu kreieren. Insbesondere an der Wende vom 15. zum 16. Jahrhundert wurden die Inhalte ebenfalls als Vorwand benutzt, die eigene dynastische Politik der Herrscher zu rechtfertigen, die sich hinter der Parole des Kampfes gegen „Ungläubige“ verbarg. Im Artikel werden drei Beispiele für die Verwendung der Bollwerk-Ideologie und Notwendigkeit des Kampfes gegen die Türkei durch drei aufeinanderfolgende Herrscher Polens erörtert: Johann I. Albrecht, Alexander den Jagiellonen und Sigismund den Alten.

Schlüsselwörter: Johann I. Albrecht, Alexander der Jagiellone, Bollwerk des Christentums, *Antemurale Christianitatis*, Moldau, die Walachei